

Kosmiczna cena atrakcji turystycznej - tramwaju w Cieszynie

Data publikacji: 25.11.2022 7:30

Projekt „Szlakiem Cieszyńskiego Tramwaju” trzeba dokończyć. Dlatego w Cieszynie powstanie replika wagonu tramwajowego za 1,7 mln złotych. Replika ma być możliwie najwierniejszą kopią oryginału, który kursował między dzisiejszym Czeskim Cieszyn i Cieszynem od 1911 do 1921 r.



Wizualizacja tramwaju, fot. UM Cieszyn/Palmett

Szczodra Unia

W październiku Urząd Miasta w Cieszynie ogłosił przetarg na wykonanie repliki wagonu tramwajowego. Otwarcie ofert nastąpiło 4 listopada. Zgłosiła się tylko jedna firma z Lwówka Śląskiego. Cena jaką zaproponowała to 1,7 mln złotych. Miasto miało na ten cel zarezerwowane 750 tys. złotych.

Gabriela Staszkiwicz, burmistrz Cieszyna przypomniała, że symulacja kosztów była robiona w 2017 roku. Kwota 750 tys. dziś jest już nierealna. Od tego momentu wszystko podrożało. Na niższą ofertę raczej liczyć nie można. - *Replika jest kluczowym elementem tego projektu. Jest rezerwa środków europejskich. Otrzymamy większą dotację, która pokryje 85 procent. całej kwoty.* - wyjaśniła burmistrz.

Przypomnijmy, że replika powinna stanąć przy ul. Zamkowej do września przyszłego roku. Wagon ma mieć elektryczne grzejniki ogrzewające przedział pasażerski, dostosowane do obecnych przepisów przeciwpożarowych, możliwie wiernie przypominające grzejniki stosowane oryginalnie.

Skrzynia oryginalnego wagonu była drewniana, do połowy wysokości obita blachą, a dach płócienny. *Wagony były pomalowane na czerwono i białe. Dolna część skrzyni wagonu na czerwono, od linii okien na białe. Dach i podwozie były jasnoszare. Przedział pasażerski zamykany był drewnianymi drzwiami. Po bokach zainstalowano po 4 nierównej wielkości okna zewnętrzne węższe, 2 środkowe szersze; nad każdym z nich znajdowało się jedno lub dwa okna wentylacyjne.* - W przedziale było 18 miejsc siedzących.

Zszedł z budowy

Miasto musi rozwiązać także inny problem. Firma, która prowadziła prace w budynku przy ul. Zamkowej 1, zeszła z placu budowy. W tym miejscu, gdzie stała dawna strażnica graniczna, ma powstać Transgraniczne Centrum Edukacji Turystycznej.

Gmina jest w trakcie rozwiązywania umowy z wykonawcą. Od kilku tygodni nic się w tym miejscu nie dzieje. - *Dwukrotnie wzywaliśmy firmę, aby wróciła. Bez skutku.* - wyjaśniła burmistrz Staszkiwicz.

Więcej pisaliśmy: [Co dalej z Zamkową?](#)

(ach)